

Aedifico et Conservo.
Eskalacja jakości kształcenia zawodowego w Polsce.
Kontynuacja edycji projektu z I. 2010-2011

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Rewitalizacja pałacu w Guzowie - wybrane aspekty

Zespół pałacowo-parkowy w Guzowie to dziedzictwo o ponadregionalnej wartości i jako taki zasługuje na szczególną ochronę. Pałac w Guzowie jest przykładem drugiej fazy neorenesansu. Podczas modernizacji, jaka nastąpiła w końcu XIX w., nadano mu formy tzw. kostiumu francuskiego. Ze względu na swoje wyjątkowe walory architektoniczne i artystyczne został wpisany do rejestru zabytków. Otaczający pałac park, obejmujący powierzchnię przeszło 12 ha, zaprojektowany przez architekta krajobrazu, Waleriana Kronenberga, został wpisany do rejestru zabytków.

Pierwsze mieszkalne zabudowania dworskie na terenie wsi Guzów powstały zapewne jeszcze w XVI w., a w 1765 r. podjęto szereg prac w parku i przy budowie nowej siedziby. Zachowane opisy wskazują na istnienie w tym czasie dużego murowanego obiektu, który rozmiarami mógłby dorównać niejednemu pałacowi. Nowy dwór był częściowo podpiwniczony (w części korpusu głównego). Nad wysokimi piwnicami wznosił się parterowy korpus, z częścią piętrową – najprawdopodobniej ryzalitem środkowym. Do dziewięcioosiowego korpusu głównego dostawione były alkierze (po obu stronach pałacu: w elewacji północnej jednoosiowe, w południowej dwuosiowe). Wysoki mansardowy dach skrywał dwie kondygnacje mieszkalne. Przed dworem, po obu stronach, ustawione były cztery oficyny, które tworzyły rodzaj dziedzińca. Od ogrodu dwór uzyskał na osi wysoki, trójbocznie zamknięty ryzalit. W ten sposób we wnętrzu powstała sala balowa, na planie ośmioboku. Taki model zaakcentowania środkowego traktu, z centralną salą/pokojem, był w końcu XVIII w. bardzo popularny i chętnie stosowany nawet w mniejszych dworach. Z sali prostymi schodkami schodziło się do ogrodu. Nie mamy żadnych przesłanek dotyczących wykończenia i wyposażenia wnętrz, które później były wielokrotnie przebudowywane.

Kolejni właściciele, Łubieńscy, nie wprowadzili zasadniczych zmian architektonicznych w pałacu i jego otoczeniu. Rozbudowano za to znacznie zaplecze gospodarcze, a przede wszystkim cukrownię. Bryła pałacu pozostała w zasadzie niezmieniona. Z istotniejszych innowacji można wymienić budowę piętrowej, nakrytej cebulastym hełmem wieży od strony wschodniej, która widoczna jest na rycinie z ok. 1851 r., przedstawiającej front pałacu. Wieża przesunięta była nieco na południe w stosunku do dzisiejszej przy wschodniej elewacji. Do elewacji wschodniej pałacu dostawiona była także kuchnia piętrowa – najprawdopodobniej z miejscu dzisiejszej oranżerii. Wieża z kuchnią stanowiły nieregularny akcent w symetrycznej bryle pałacu. Z czasem zostały najprawdopodobniej częściowo rozebrane i przebudowane przez Feliksa Sobańskiego. W zachodniej elewacji pałacu był niewielki wykusz, w którym mieściła się kaplica. Pałac posadowiony został na wysokim cokole – suterenie, większość reprezentacyjnych pomieszczeń mieściła się na parterze. Druga kondygnacja mieszkalna ukryta była w dolnej połaci wysokiego mansardowego dachu. Łubieńscy powiększyli nieco piwnice pod traktem północnym, dodając pomieszczenia pod alkierzami, poszerzając także korytarz łączący pomieszczenia. W samym pałacu dokonano też znacznych przemurowań ścian, być może w ślad za tym poszły także przekształcenia wnętrz. Dziedziniec otaczały cztery murowane oficyny na planie prostokąta – dwie z nich powstały na bazie XVIII-wiecznych, drewnianych.

W takiej postaci pałac dotrwał do początku lat 80. XIX w. Od 1856 r. majątek stanowił własność Feliksa Sobańskiego, który od końca lat 70. nosił się z zamiarem modernizacji

podupadłej, stuletniej rezydencji. Prace rozpoczęły się zapewne od częściowej rozbiórki wieży i kuchni. W następnym etapie rozebrano pozostałe oficyny wokół dziedzińca. Architekt Mayer zaprojektował pałac w duchu modnego w ostatniej ćwierci XIX w. kostiumu francuskiego. Zakupiony projekt został nieznacznie przekształcony przez Władysława Hirsza. Prace rozpoczęły się w 1880 r. i trwały do poświęcenia kaplicy (w 1895 r.).

Projekt Mayera zakładał wykorzystanie murów pałacu Łubieńskich i nałożenie na elewacje nowej szaty (historyzującej) oraz zagospodarowanie nieużytkowanego dotąd poddasza. W pierwszej kolejności powiększono piwnice pałacu – w ten sposób, że utworzyły całą kondygnację suterenu. W części sali balowej i holu w piwnicach zamontowano stropy staloceramiczne, pod oranżerią i po wieżami odcinkowe, a pod pozostałymi pomieszczeniami traktu południowego – stropy na belkach drewnianych. Następnie przebudowano elewacje pałacu, nadając im historyzującą szatę francuskiego neorenesansu. W celu powiększenia powierzchni mieszkalnej architekt zmienił kąt nachylenia dolnej połaci dachu mansardowego, wprowadził dodatkowe lukarny, podniósł także nieco górną połac, co pozwoliło na ulokowanie jeszcze jednej kondygnacji użytkowej (dodano także okna). W narożniku elewacji północnej i wschodniej wznosił przylegający do alkierza (jadalni) zadaszony taras, do którego prowadziło wejście z parteru (w kilkanaście lat potem otwarty taras przekształcono w zamknięte pomieszczenie). W 1895 r. ukończono kaplicę – połączoną z pałacem łącznikiem – która powstała w miejscu dawnej kuchni.

W ciągu najbliższych kilkudziesięciu lat w pałacu prowadzono kolejne modernizacje, które uczyniły z niego wygodną rezydencję, godną ówczesnego ziemiaństwa. W kilka lat po przebudowie obiektu przystąpiono do urządzenia wygodnych, dużych łazienek. W pierwotnym projekcie przewidziano niewielkie pokoje łazienkowe, z nowoczesnym *water closet*. Ostatecznie jednak doszło do realizacji znacznie większych pomieszczeń. Jedna z łazienek umieszczona została we wschodniej wieży. Wyposażona została w dużą porcelanową wannę, umywalkę na postumencie, mosiężne krany (oddzielnie do zimnej i gorącej wody), w.c. (**wanna i umywalka zachowane są do dziś, zabezpieczone na czas trwającej rewitalizacji**). Pod hełmem wieży wschodniej umieszczono zbiornik na wodę, z którego poprowadzono instalacje do różnych części pałacu.

Wyzwaniem było rozwiązanie ogrzewania obiektu. W pierwszej kolejności usprawniono ogrzewanie piecowe. W piwnicy znajdowały się piece, z których ciepłe powietrze szybami kominowymi przechodziło przez wszystkie kondygnacje. W poszczególnych salach zainstalowano kominki lub piece. Na początku XX w. zamontowano w pałacu centralne ogrzewanie. Kotłownię umieszczono w piwnicy pod salą balową, stąd rury prowadziły do grzejników zamontowanych w poszczególnych salach. **Do dziś zachowały się grzejniki zamontowane w sali balowej i jadalni (znajduje się na nich plakietka z nazwą warszawskiej wytwórni Drzewiecki&Jeziorański)**. W latach 1893-95 przeprowadzono pełną elektryfikację pałacu. Z tamtego czasu zachowały się żarówki wkręczone w ramę dookoła świetlika w oranżerii. **Realizowana obecnie rewitalizacja przewiduje ich zachowanie.**

Nie wiemy dokładnie, jak wyglądały wnętrza pałacu po przebudowie. Część z nich zachowała się do naszych czasów w prawie niezmienionej formie. Sala balowa w dwudziestoleciu pełniła raczej funkcję rodzinnego salonu, niż reprezentacyjnej sali. To najbardziej reprezentacyjne pomieszczenie zostało w latach 20. XX w. przemalowane i pozbawione

większości detalu. Z pierwotnego projektu możemy jedynie domyślać się, że przewidziano dla niego bogatą dekorację neorokokową. Zachowały się kominki (bez aplikacji mosiężnych, zerwanych ogólnej dewastacji pałacu w czasie II wojny światowej), drzwi wraz z ościeżami, okiennice wewnętrzne, balkon wraz z detalami i detale sztukatorskie gzymsu i sufitu. **Wszystkie zachowane elementy wystroju architektonicznego są zabezpieczone na czas rewitalizacji obiektu, a te, których nie udało się uratować (z uwagi na znaczny stopień zniszczenia) zostaną pieczołowicie odtworzone.**

Po wojnie w pałacu i parku nie prowadzono większych prac remontowo-rewaloryzacyjnych. Pałac mieścił biura i mieszkania pracowników cukrowni. W 1961 r. przeprowadzono niewielki remont. W jego trakcie zmieniono nieznacznie elewację południową – zlikwidowano pilaster hermowy między dolnymi *porte-fenêtre* w ryzalicy sali balowej (analogiczny to tego, który jest w górnej elewacji). Cukrownia w swoich planach miała większy remont (adaptacyjny) pałacu. Sporządzono w tym czasie inwentaryzację budynku pałacowego (wraz z detalem). Kolejne prace badawcze (m.in. dokumentacja historyczna, badania mykologiczne, konstrukcyjne) prowadzone były w latach 1977-85 przez Przedsiębiorstwo Pracowni Konserwacji Zabytków. W latach 80. zmieniono konstrukcję zachodniej pomocniczej klatki schodowej – z drewnianej na betonową. Bieżącej konserwacji jednak nie prowadzono, co do dziś skutkuje wysoce niezadowolającym stanem obiektu. Rażąco zaniedbany był także park – wykorzystywany przez miejscową ludność jako droga „na skróty”, tudzież źródło darmowego materiału opałowego, uległ daleko idącej degradacji.

Założenie pałacowo-parkowe zostało odkupione przez rodzinę Sobańskich w grudniu 1996 r. Od tego czasu prowadzone są prace zabezpieczające (w tym wygradzenie pałacu, częściowe osuszenie fundamentów, uszczelnienie pokrycia dachowego, zabezpieczenie zachowanego detalu architektonicznego). W parku realizowane są zabiegi pielęgnacyjne drzew, czyszczenie terenu z drobnych samosiejek i regularne koszenie trawy. Wdrażany program rewitalizacji przewiduje adaptację pomieszczeń do roli centrum konferencyjno-szkoleniowego, z hotelem, pomieszczeniami restauracyjnymi, winiarnią, infrastrukturą rekreacyjną itp.

Anna Gola (konsultacja: Michał Krasucki)